

---

marcin jasiak

marcin jasiak

WARSZAWA 2021

następstwa  
sequences

KURATORKA | CURATOR  
dr Katarzyna Stanny







## NIE STAWIAM TEZ I UCIEKAM OD RAM

Przekraczając próg pracowni Artysty, przekraczamy próg jego duszy, emocji i wnętrza. Wnętrza, które nie jest jedynie przestrzenią i zbiorem przedmiotów, mebli czy prac ale przede wszystkim wkraczamy w swego rodzaju sferę artystycznego sacrum obszaru nasyconego jak gąbka emocjami, którymi twórca wypełnia przestrzeń w której pracuje, a może raczej istnieje z towarzyszeniem mu przepelniającej go weny. Wchodząc do pracowni Marcina Jasika doznałam uczucia swego rodzaju uporządkowanej, dojrzałej konsekwencji odciętej od świata zewnętrznego. Pusta biała przestrzeń z malowniczymi nierównościami na ścianach i sentencją odnoszącą się nie tyle do inspiracji Giottem ale raczej do świadomości bycia częścią kolejnego rozdziału w sztuce, w malarstwie. *W tej chwili interpretuję fresk Giotta i nie sądzę, żeby on był dla mnie samoistną inspiracją, ale właśnie jednym z elementów, jedną ze składowych większej całości.*<sup>1</sup> - mówił w wywiadzie z Kamą Zboralską podczas pracy nad jednym z obrazów.

Po środku kompozycji wnętrza stoją: kanapa, stolik, woda. Niewielkie okna zasłonięte przed światem zewnętrznym, nie pozwalają na to by nawet dzieńne światło rozproszyło twórczą wenę i spokój chłodnego skupienia zamknięty w ciszy. W tym obszarze twórca

## PL

wybiera pełną kontrolę nad rzeczywistością jaką daje praca ze sztucznym światłem. Na podłodze ślady będące zapisem aktywności artystycznej w określonych fragmentach przestrzeni. Pod ścianami malarskie cykle, które konsekwentnie przenikają się jedne z drugimi, są to obrazy dużych formatów. *Myszę, że większy format powoduje to, że obraz staje się mniej „użytkowy”* – mówi autor. *Poza tym co naturalne inaczej działa na odbiorcę i np. bardziej oszczędne środki języka malarskiego dzięki odpowiedniej eskalacji mają inną siłę. Co ważne, wielkość blejtramu zmusza mnie do innego myślenia o obrazie i do innej pracy z nim, także traktuję to jako zupełnie naturalną drogę moich poszukiwań i rozwoju.*<sup>2</sup> Naturalną drogą poszukiwań jest nie tylko tak ważny dla artysty malarza format płótna ale również dobór odpowiedniej siły twórczego głosu przejawiający się w wadze prezentowanych form. Źródłem ich malarskiej mocy jest dobór śladu pędzla. Gładko założonej kolorystycznej apli w której zawsze dostrzec można kolejne przestrzenie wynikające z subtelnych dotknięć pędzla. Innym razem jest to ekspresyjny, pełen emocjonalnych gestów dialog z płótnem a czasem ledwo widoczny malarski komunikat przekazany za pomocą delikatnego dotknięcia.

Wszystkie te żywioły spotykają się na jednej zagospodarowanej przez artystę przestrzeni tworząc zbiory i podzbiory form, barw i emocji. Tak jak wszystkie dzieła sztuki, również obrazy Marcina Jasika są zapisem pewnego momentu twórczego spotkania artysty z malarskimi narzędziami; płótnem, pędzlami i farbami, to przecież takie oczywiste. Nie oczywisty jest jednak wynik takich spotkań. Twórczość jak wiadomo jest portretem duszy artysty, jego stanu emocjonalnego, kondycji psychicznej i tego od czego nie da się uciec tworząc. Malarstwo abstrakcyjne zaś zapisem intuicyjnego sięgania do wnętrza własnej podświadomości w celu odnalezienia inspiracji, a może tylko zmaterializowania tego co ukryte we wrażliwości i artystycznym duchu. Przeglądając kolejne cykle widać konsekwencję i ewolucję artysty. Z kilkudziesięciu obrazów stanowiących odrębne, następujące po sobie w czasie malarskie serie, powstała nowa jakość prezentowana w Muzeum im. Bolesława Biegasa. Gama barwna to spójna opowieść o tym co dla malarza stanowi wartość kolorystyczną a może jest jej zaprzeczeniem, na którego kanwie powstaje nowa jakość. *(...) przez kilkanaście lat myślałem o obrazie jako zestawianiu barw. Czerń traktuje jako coś bardzo surowego, niemalarskiego, bardziej graficznego. Czerń traktuje jako mój prywatny regres i uproszczenie - pozbywanie walorów i słów malarstwa.*<sup>3</sup> - mówi. Pozbywając się jednak języka wykształca nową, osobistą formę komunikacji



nie tylko z odbiorcami swojej sztuki ale przede wszystkim ze sobą samym. Obraz wszakże jest przecież odbiciem wizerunku jego stwórcy nie tylko w zawieszonym na ścianie w pracowni fragmencie lustra ale przede wszystkim w przestrzeni płótna, którą zagospodarowuje. Czerń w obrazach Jasika pojawia się w różnorodnych interpretacjach formalnych stanowiąc fundament kompozycji, jego ramę, dopowiedzenie a czasem jedynie delikatny ślad dopełniający pozostałą gamę barw... Wchodzimy w biel. Nie zawsze obecną ale zawsze traktowaną z niezwykłą powagą, stanowiącą często dopełnienie dialogu ciepłych ugrów, zgaszonych czerwieni a nawet szlachetnej zieleni i szarego błękitu pojawiających się w najnowszych realizacjach. W części realizacji autor stosuje czarną albo przezroczystą folię, która po zetknięciu z surową i naturalną płaszczyzną płótna powoduje duży kontrast tworząc założone przez artystę napięcie a poprzez padające na nią światło wprowadza do malarstwa nową jakość jego odbioru. Obraz zyskuje na trzecim wymiarze i żyje dzięki nieprzewidywalnemu światłu układającemu się na sztucznym, gładkim materiale. (...) *malując cykl obrazów o układzie psychologicznym - napięcie/ulga, na jednym z nich użyłem właśnie foli stretch'owej, którą napiąłem przez całą długość blejtramu...*<sup>4</sup>

W swoich refleksjach ten młody artysta dostrzega

wyższość autentyzmu malarstwa nad sztuczną inteligencją w sztuce, poprzez pewną przypadkowość, którą zagwarantować może jedynie niedoskonała ludzka istota. No bo czy można w ogóle mówić o malarstwie współczesnym bez odwoływania się do zagrożeń jakie niosą za sobą najnowsze technologie takie jak sztuczna inteligencja? Malarstwo nawet to najbardziej nowoczesne w formie i treści, poprzez użytą technologię pozostaje w obszarze tradycji wyrastającej na gruncie wielowiekowej historii sztuki. Na niektórych obrazach Marcina Jasika pojawiają się litery A, B, C stanowiąc element wyprowadzający odbiorcę z kompletnie abstrakcyjnego obszaru barw i wprowadzając w liternicze punkty odniesienia, które są dla artysty odpowiedzią na potrzebę usystematyzowania; zbiór A jest różny od zbioru B, natomiast zbiór C jest ich połączeniem. Obrazy są fragmentem cyklu dyplomowego *W poszukiwaniu niewiadomej*, który powstał w roku 2019 w Pracowni prof. Wojciecha Cieśniewskiego na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wcześniejszą realizacją była *Dementia praecox (Otępienie Wczesne)* cykl powstały w odpowiedzi na przeżycia osobiste i zetknięcie z poezją Edwarda Stachury. (...) *chciałem odpowiedzieć na pytania: kim jest poeta (w ujęciu moralności, postawy)askoro już jest, to kiedy umiera (nie*

*miałem na myśli śmierci fizycznej, tylko właśnie raczej otępienie, bierność).*<sup>5</sup> Tamten cykl i etap twórczy został już zamknięty. Marcin Jasik należy do tych szczęśliwych artystów, którzy nie muszą daleko szukać inspiracji, gdyż odnajdują ją w otaczającej rzeczywistości. W przedmiotach codziennego użytku, w osobach i sytuacjach. Refleksje nad nimi, ich konstrukcją, barwą, systemem działania, zachowaniem a czasem temperaturą, stają się punktami wyjścia może nie tyle do poszukiwania w sobie odpowiedzi na pytania o inspiracje ale do odnajdywania tego co prawdziwe, ważne i wartościowe, co zostanie zatrzymane na płótnie na zawsze stając się ich materialnym zapisem. Jasik jest nie tylko artystą konsekwentnym ale przede wszystkim poszukującym i świadomym. Patrząc na jego twórczość nie sposób nie dostrzec dalekiego echa form malarskich Marka Rothko, czy gamy kolorystycznej tak lubianej przez Teresę Pągowską.

Wielką Sztuką jest z pewnością pozostanie wiernym sobie przy jednoczesnym byciu kontynuacją tego co w malarstwie współczesnym najlepsze.

dr Katarzyna Stanny

Warszawa 2021

<sup>1</sup> Wywiad z Kamą Zboralską.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tamże.



## I DO NOT PUT FORWARD THESE AND I ESCAPE FROM FRAMES

Crossing the doorstep of an Artist`s studio we cross the doorstep of his soul, emotions and inner life. We enter the inside which is not only the space and collection of objects, furniture and works but above all the specific realm of artistic sacrum saturated like a sponge with emotions which fill the space he works in or rather exists accompanied by inspiration filling him.

Entering the studio of Marcin Jasik I experienced the feeling of some kind of orderly, mature consistency cut off from the external world. The empty, white space with picturesque roughness of the walls and a sentence referring not as much to being inspired by Giotto but more to the awareness of being the next chapter in art. *At the moment I'm interpreting a fresco by Giotto, and I don't think it's an inspiration in itself but just one of the elements, one of the components of a larger whole.*<sup>1</sup> - he said in his interview with Kama while working on one of his works.

In the centre of the interior we can see a sofa, a table and water. The small windows sheltered from the outside light do not let even daylight distract the creative inspiration and the tranquility of cool concentration closed in the silence. On this territory the artist chooses full control over reality which is provided by the work with artificial light. On the

## ENG

floor we can see the traces being a record of artistic activity in particular fragments of space. By the walls, painting cycles consistently penetrating one another, all of them of large formats. *I think that a larger format makes a painting less usable.* - said the author. *Besides, natural things have a different effect on the viewer, and more economic means of painting language, for example, has a different power thanks to an appropriate escalation.*<sup>2</sup> The natural way of search is not only the format of the canvas, so vital for the artist, but also the choice of proper strength of creative voice revealing the importance of presented forms. The source of their painterly power is the choice of brush trace. Smoothly applied colourful appla in which you can always notice consecutive spaces originating from subtle brush touches. Another time it is an expressive, full of emotional gestures dialogue with canvas and at times slightly noticed painterly message sent by a delicate touch. All the elements meet on one space landscaped by the artist and create collections and sub-collections of forms, colours and emotions.

Just like all pieces of art, the paintings by Marcin Jasik are also the record of a certain creative moment of an encounter of an artist and painting tools ; canvas,

brushes and paints, it is so obvious. However, the outcome of such encounters is not obvious. The creation is as we know the portrait of an artist`s soul, his emotional state, mental condition and all the things you can not escape from while creating. Abstract painting is therefore the record of intuitive reaching into your own subconsciousness in order to find inspiration or perhaps just to materialize what's hidden in sensitivity and artistic spirit.

Browsing through subsequent cycles you can see the consequence and evolution of the artist. From several dozen paintings constituting separate successive painting cycles " a new quality has emerged and it is presented at the Museum of Boleslaw Biegas. The colour range is a compact story about what makes a colour value for the painter or perhaps is its contradiction on the basis of which a new value appears. (...) *So for several years I thought of a painting as a juxtaposition of colors. I treat black as something very raw, unpainterly, more graphic. I treat black as my private regression and simplification - depriving painting of qualities and words.*<sup>3</sup>

Getting rid of the language he creates a new, personal form of communication not only with art audiences, but first of all with himself. The painting is after all the reflection of the image of its creator not only in a fraction of a mirror hanging on the studio wall but above all the surface of canvas which he develops. Black appears in Jasik's paintings



in diverse formal interpretations being the foundation of the composition, its frame, apposition and at times just a slight trace complementing the extant colour range...

We are entering the white, not always present but always treated with extraordinary seriousness, often constituting the apposition of warm ochres, muted reds and even noble greens and greyish blue appearing in the latest works. In some of them the author applies black or transparent foil, which after the contact with rough and natural surface of canvas causes a great contrast creating a tension intended by the artist, and through the light falling on it introduces a new value of its perception to the painting. The picture gains the third dimension and exists thanks to unpredictable light arranged on artificial, smooth material. (...) *And while painting a series of paintings about psychological tension/anxiety, in one of them I used stretch film, which I pulled across the entire length of the stretcher...*<sup>4</sup>

In his reflections the artist notices the supremacy of authenticity in painting over artificial intelligence in art, through some kind of randomness which can be ensured only by an imperfect human being. Well, is it possible to speak at all about contemporary painting without referring to threats which are brought

by the latest technology such as artificial intelligence. Painting, even the most modern in form and content, in spite of technology used in it remains in the area of tradition growing on the ground of the centuries - old history of art...

In some works by Marcin Jasik letters A, B, C appear, forming an element which leads the recipient out of a completely abstract colour area and introduces lettering reference, which is the artist's response to the need to systemize. Set A is different from B, while C is their combination. The paintings are the fragments of the diploma cycle *In search of the unknown* which was created in 2019 in the studio of prof. Wojciech Ciesniewski at the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw. The earlier accomplishment was *Dementia Praecox* - a cycle arisen in response to personal experiences and the contact with the poetry by Edward Stachura. (...) *I wanted to answer the questions: who is a poet (in terms of morality, attitude) and, if one just is, when does one die (I didn't mean physical death, but rather dementia, passivity)*.<sup>5</sup> This cycle and creative stage has already been closed.

Marcin Jasik belongs to these lucky artists who do not have to look for inspiration far away because they find it in surrounding reality in everyday items, in people and situations. Reflections on them, their construction,

hue, system of action, behaviour and sometimes temperature become a starting point for not so much searching answers about inspiration, but finding what is true, important, and valuable, what detains on the canvas forever, becoming its material record. Marcin Jasik is not only a consistent artist but above all seeking and aware. Looking at his art it is impossible not to notice a distant echo of painting forms by Mark Rothko, or a colour palette so liked by Teresa Pałowska.

Great Art is for sure staying true to oneself while at the same time being the continuation of what is the best in contemporary art.

dr Katarzyna Stanny

Warsaw 2021

Translation: Hanna Górecka

<sup>1</sup> The interview with Kama Zboralska.

<sup>2</sup> Ibid.

<sup>3</sup> Ibid.

<sup>4</sup> Ibid.

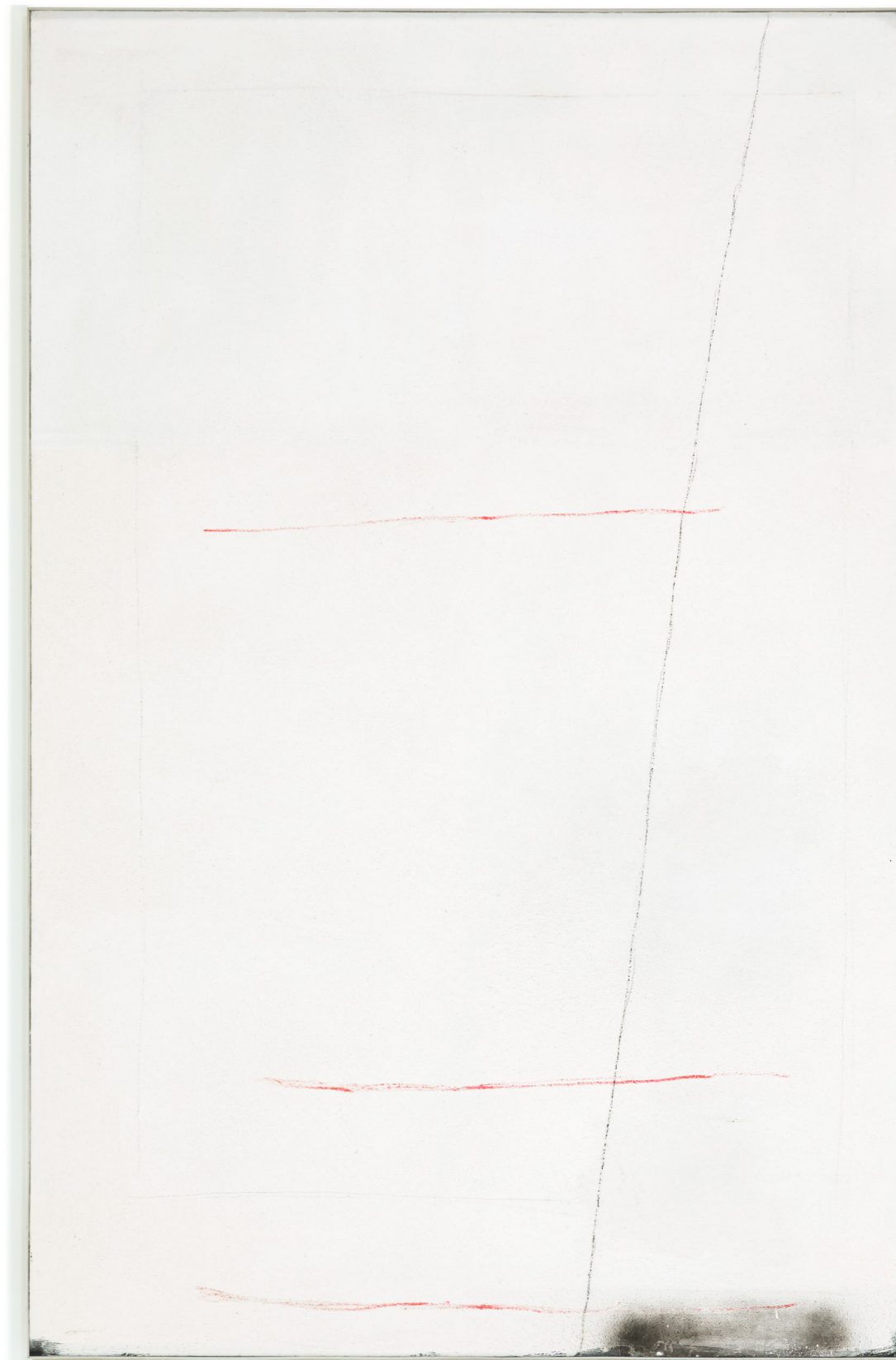
<sup>5</sup> Ibid.

bez tytułu, 200x130 cm, 2020 untitled, 79x51 in. 2020





bez tytułu, 200x130 cm, 2020 untitled, 79x51 in. 2020



bez tytułu, 200x130 cm, 2020 untitled, 79x51 in. 2020







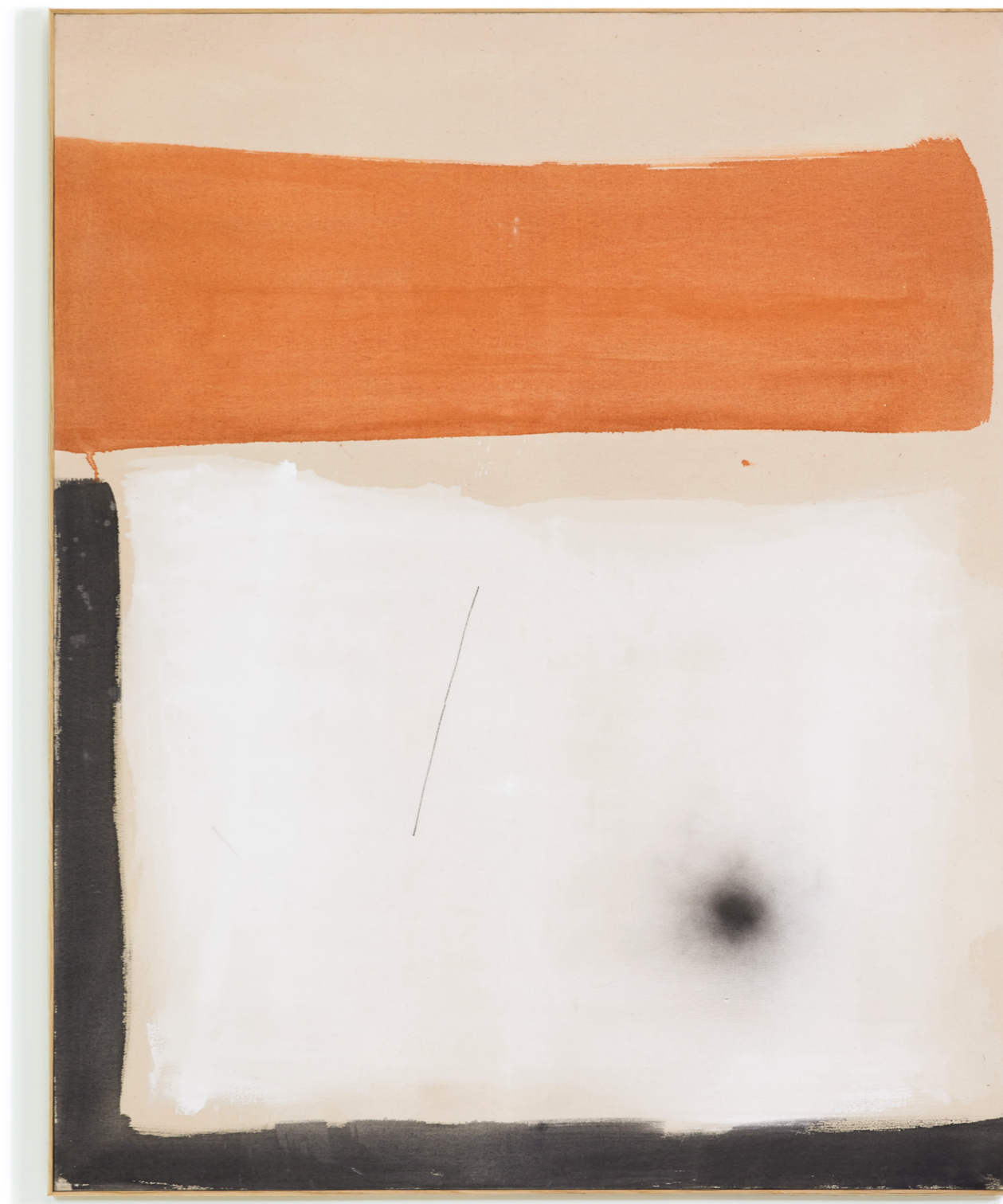


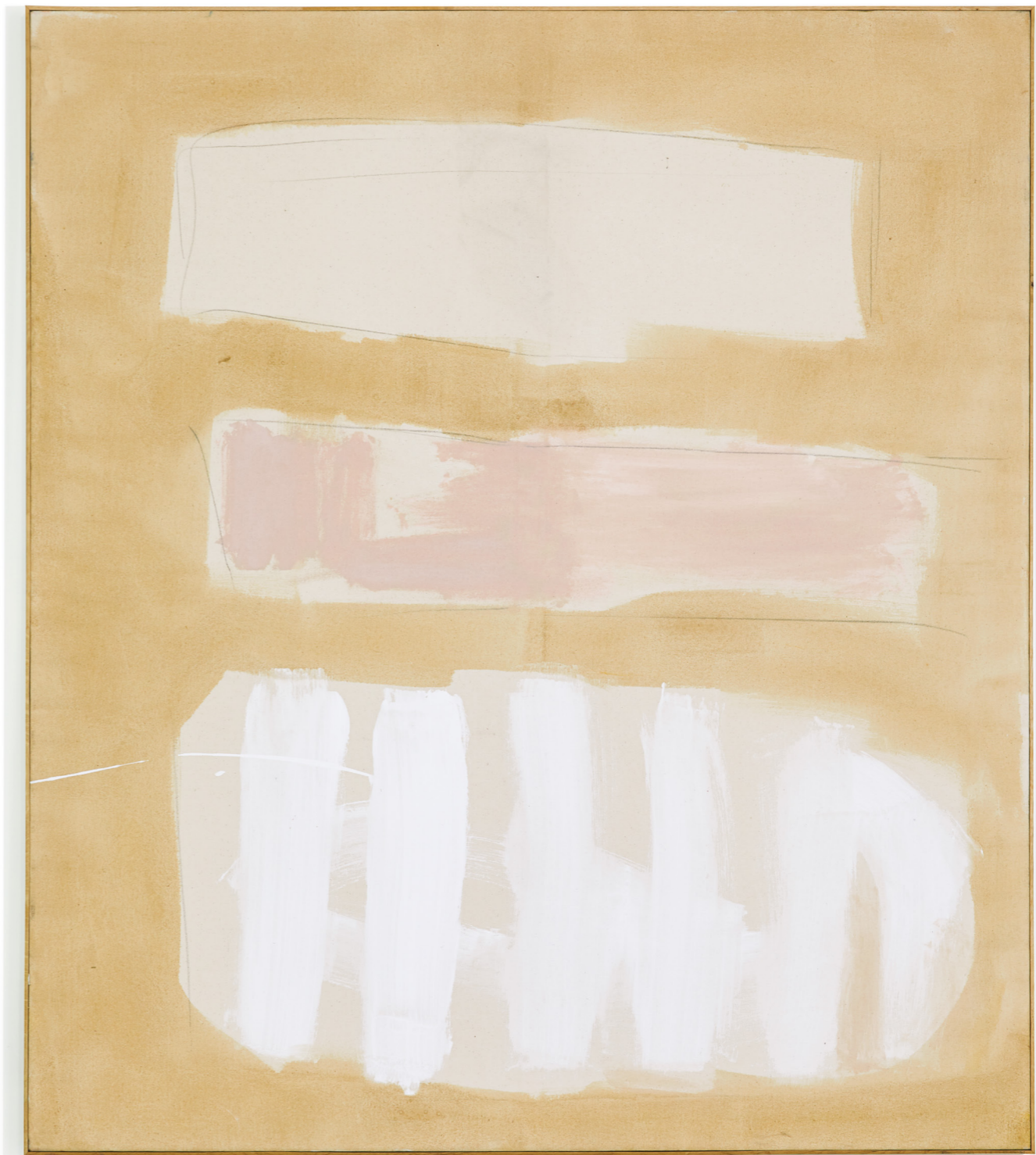
bez tytułu, 200x150 cm, 2019 untitled, 79x59 in. 2019





bez tytułu, 160x130 cm, 2020 untitled, 63x51 in. 2020





bez tytułu, 160x140 cm, 2019 untitled, 63x55 in. 2019

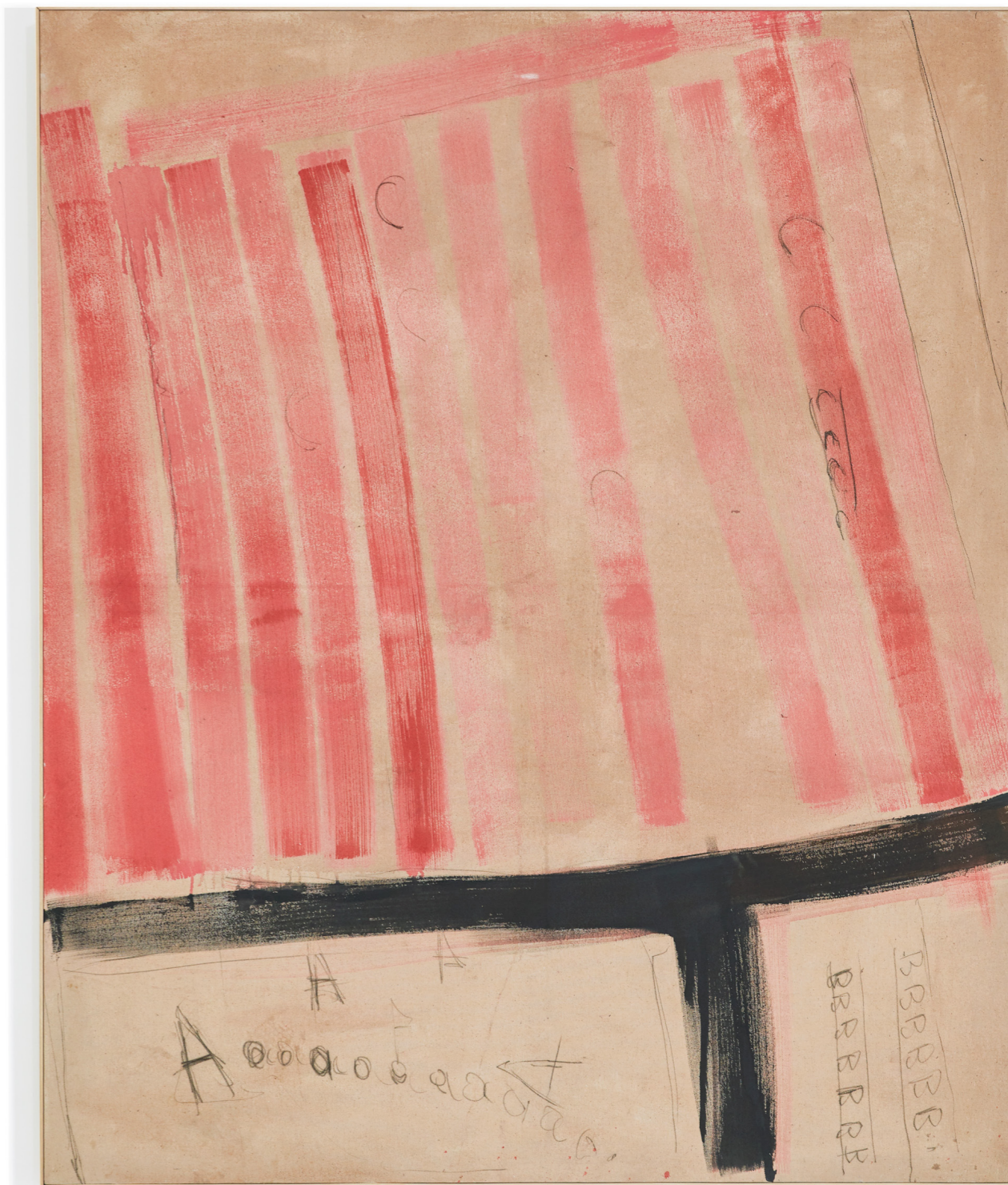




bez tytułu, 180x150 cm, 2019 untitled, 70x59 in. 2019



bez tytułu, 180x150 cm, 2020 untitled, 70x59 in. 2020







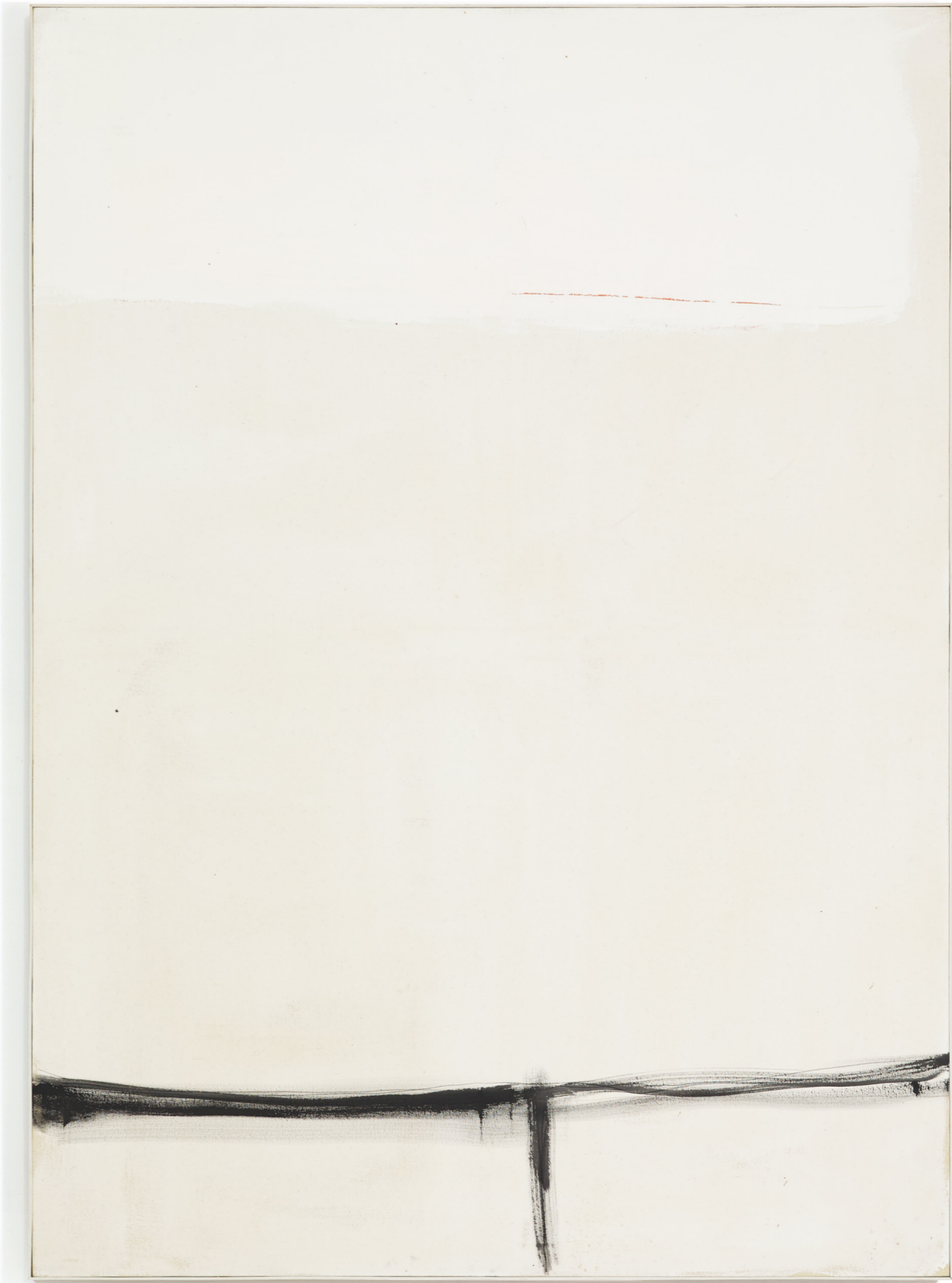
bez tytułu, 180x150 cm, 2019 untitled, 70x59 in. 2019



bez tytułu, 180x120 cm, 2021 untitled, 70x47 in. 2021







bez tytułu, 180x130 cm, 2020 untitled, 70x51 in. 2020

**KATALOG WYDANY Z OKAZJI WYSTAWY MARCINA JASIKA NASTĘPSTWA  
W MUZEUM IM. BOLESŁAWA BIEGASA W WARSZAWIE  
02 WRZEŚNIA 2021 – 23 WRZEŚNIA 2021.**

**/ PUBLISHED ON THE OCCASION OF THE SEQUENCES EXHIBITION BY MARCIN JASIK  
AT MUSEUM OF BOLESŁAW BIEGAS IN WARSAW,  
02 SEPTEMBER, 2021 – 23 SEPTEMBER, 2021.**

**PREZES FUNDACJI IM. BOLESŁAWA BIEGASA / PRESIDENT OF THE BOLESŁAW  
BIEGAS FOUNDATION: AGNIESZKA WOLSKA**

**KURATOR / CURATOR: DR KATARZYNA STANNY  
REDKACJA / EDITED BY: MATEUSZ SIERNAT  
FOTOGRAFIE / PHOTOS: KRZYSZTOF ŻABSKI  
PROJEKT GRAFICZNY / DESIGN: WIOLETTA KULAS  
TŁUMACZNIE / TRANSLATION: HANNA GÓRECKA  
KOREKTA / PROOFREADING: DANIEL SUSKA**

**DRUK / PRINTING: OLTOM, ŁÓDŹ  
WYDRUKOWANO NA PAPIERZE / PRINTED ON: G-PRINT  
NAKLAD / PRINT RUN: 500**

**PODZIĘKOWANIA / ACKNOWLEDGEMENTS:**

**KAMA ZBORALSKA, PAULINA OLSZEWSKA, ALEKSANDRA PRZYBYSZ,  
JERZY KRETKIEWICZ, MICHAŁ GRZEGORCZYK, FRANCISZEK WEKKA, WOJCIECH  
CIEŚNIEWSKI, BARTEK FLIS, LUCIE DRDOVA, PAWEŁ NOCUŃ, ANNA KISAJ,  
STANISŁAW KISAJ, ITA OWSTAWSKA, KATARZYNA GRABOSZ, ZUZANNA PITAR,  
MARIAN ŁAMACZ.**

**WARSZAWA  
WRZESIEŃ 2021**

**BOLESŁAW  
BIEGAS  
FUNDACJA IM. BOLESŁAWA BIEGASA**

**CONTEMPORARY  
LYNX**

**artinfo.pl**



**BOLESŁAW**  
**BIEGAS**  
FUNDACJA IM. BOLESŁAWA BIEGASA